905 708

MEMORYAŁ POTOMNOSCI

To iest

OPISANIE PORZĄDKU

W LAZARECIE KRAKOWSKIM

Zá Brámą Nową,

Podczas JUBILEUSZU Wielkiego,

W Roku Tyśiącnym, Siedmsetnym, Piećdźiesiątym Pierwszym.

Przez Sześć Mieśięcy to iest od Dnia Siodmego, Mieśiąca Marca, do Dnia Piątego Września,

ZACHOWANEGO

Do Druku

PODANY

Roku Pańskiego 1751

W KRAKOWIE.
W Drukarni Michała, Iozefa, Antoniego Dyaszewskiego.
J. K. IMCi Typografa.

NOBILIBUS, SPECTABILIBUS DOMINIS.

D. PETRO SZASTER.

PROCONSULI.

IOSEPHO ZALESKI.
IOANNI DZIANOTTY.
MICHAELI SZASTER.
FRANCISCO SOLDADINI Equiti Aurato S.R.M. Secr.
IACOBO DERIAKVBOWICZ.
CAROLO TORIANI Equiti Aurato S.R.M. Secretario,
ANDREÆ ALEXANDRO KIKVLINVS.
IOANNI GAŁECZKA.
LVCÆ SZOSTAKIEWICZ.
FELICI TREFFLER.
IOSEPHO FLORKOWSKI.
IOANNI LASKIEWICZ.
FRANCISCO EICHBERGER.
CHRISTIANO IVNGLING.
BALTHASARO SZVLC.
IOSEPHO BARTSCH
Michaeli Wolman S.R.M. Secretario
Gasparo Hinez
Georgio Sohner
Josepho Faismantell
Carolo Guzek
Consulibus
Urbis Metropolitanæ Cracoviensis.

NIe komu innemu należy dedykowáć Memoryał Potomnośći, tylko Wam Nobiles ac Spectabiles Proconsul & Consules, Ktorzy de Bono publico maiac ustawiczne pieczołowánie mieliśćie w dobrey pamięći ustanowić Porzadki pod czas Swiętego Wielkiego JUBILEUSZU, pámiętáiac ná Słowá Chrystusowe, quod ex minimis meis fecistis mihi fecistis, Kiedyśćie dla Wielkiego konkursu Vbostwá wynáleźli sposob do Sustentacyi, zá co ni-

Az   omyl-

omylna od Nieba odbierzećie nadgrodę, gdy Sami prac y fátyg nie żałowali, w usługowániu Vbogim przykłádna pobożnośćia y ſzczodra Iáłmużna wſpomagáli. Poszliśćie torem Anteſſorow Swoich, ktorzy pod czas Wielkich Jubileuszow ták dawnych iako też in Annô 1701. in Annô 1726. Liczne Vboſtwo zgromádzone wſzelka wygoda opátrowáli w tymże Lazarećie. BOG nádźieia, że wſzelkie adverſitates ktore ná to Miáſto náſtępuia ſuperabitis zá Wáſzym uſilnym ſtáraniem. Przodkowie Wáſzi ſzczęśliwych czáſow byli mocni w obronie tego Miáſtá Nieprzyiáćiołom, przy doſtoieńſtwie Máieſtátow ſilnie obſtáiacy, zá co wielkie Prerogatywy otrzymáli. Tych záś nieſzczęśliwych y opłákánych czáſow tęż wiárę Krolom dotrzymuiećie, y nádánych Praw y wolnośći pilnym ſtarániem bronićie z uyma zdrowia y fortun. Niech Wam BOG zá wáſze około Dobra Poſpolitego ſtarania użycza pomyślnych ſzczęśliwośći, ábyśćie ex omnibus adverſitatibus uwolnieni byli, y na Miáſtá tego uſzczęśliwienie zapátrowali ſię. Czego cordiciter życzę, y wyznawam ſię bydź,

NOBILIVM & SPECTABILIVM DOMINATIONVM VESTRARVM.

Zyczliwym Kollega.
y uniżonym Sługa,

MICHAŁ AWEDYK, Radca y Lonher Miaſta Krakowa Prowizor Lazaretu.

GDy náſtepował czas Wielkiego JVBILEUSZU *a Lazaret per varias Calamitates* był dużo nadruynowany, to przez Woyny, głody, y niedoſtatek Prowentow tamecznego Mieyſcá. Jaśnie Oświecony XIĄZE JMC JĘDRZEY *na Załuſkach* ZAŁUSKI BISKUP Krákowſki, XIĄZE Siewierſki, czuły Dyecezyi Páſterz, ſzczodrobliwośćią ſwoią to mieyſce z Skárbu ſwego wyrepárowáć kazał, nád to pierwſzy Mieśiąc cáły ná Trzyſta Oſob codźiennie prowidował. Wielkiego záś Biſkupá przykłádem przyłożyłá ſie Prześwietna Kápitułá Krákowſka znaczną Jáłmużną, tudźieſz

za

zá usilna proźba Mágistrátu przez wydana do Druku Supplika od wielu Jáśnie Wielmożnych Senatorow, Dygnitarzow, wielu Godnych Prałatow, wielkiego Imienia Pań, y rożney kondycyi Ludźi to Mieysce było zá pomagáne Elemozyna, przy osobliwey Rekommendácyi Wielmożnego Jmći, X. HYACINTA ŁOPACKIEGO Kánonika y Archipresbitera Krákowskiego, ktory y dawnieyszych czasow podczas Głodow iáko to *in Anno* 1727. & *Anno* 1736. taż rekomendacya wiele Tyśie y Ludźi w tym Lázarećie wyżywił, zá co niech mu Nieba użycza długiego żyćia ná Ozdobe Kośćiołowi, y na wsparćie nedzy ubogich.

Jáká zaś Supplika MAGISTRATV wydana byłá wyraża śię.

ODy JUBILEUSZ od Oyca Swietego BENEDYKTA XIV. Krolestwu Polskiemu, ná sześć Miesiecy łáskáwie nádány przez Proces *JAŚNIE OŚWIECONEGO XIAZĘCIA JMCI* ANDRZEIA, STANISŁAWA KOSTKI, ná

Zálu-

Załuſkach ZAŁUSKIEGO, *BISKUPA* Krá kowſkiego, *XIĄZĘCIA* Siewierſkiego, iako czułego Páſterza tey Dyecezyi do Woiewodztw, Ziem, Powiátow, Miáſt, Miaſteczek, Wſiow, y Paráfiy ieſt ogłoſzony, kiedy ná otrzymánie tegoż JUBILEUSZU do Stołecznego Miáſtá Krákowá, miánowićie do ſwoiey Kátedry y do Kośćiołow ná to náznaczonych wſzyſtkich Práwowiernych CHRYSTUSOWYCH, tak bogátych, iáko y Ubogich, *JASNIE OSWIECONY XIAZE JMC BISKUP* záchęca do doſtąpienia tego zupełnego Odpuſtu, y Nábożeńſtwá. Y Urzędowi Rádźieckiemu Krákowſkiemu náleży, wcześnie wiedźieć, o Porządku y Subſyſtencyi dlá Ubogich Pielgrzymow, z odległych mieyſc ćiągnących, y gromadzących ſię, áby w żywnośći z Opatrznośći BOSKIEY wygodę mieli. Więc wſzyſtkim przychodnim Ubogim Pielgrzymom, z Jáłmużny żyiącym do poſiłku w Lázarećie tuteyſzym zá Brámą Nową fundowanym mieyſce

ſce naznacza, ktorzy dla wygody przez trzy dni poſiłek mieć beda, ná co Kártki od Deputowanych ná to odbiera w Kamienicy oſobna Ordynácya náznaczoney. Ze záś ná to żádney Fundácyi niemáſz, zaczym przykłádem świátobliwey ſzczodrobliwośći, *JASNIE OSWIECONEGO XIAZĘCIA IMCi BISKUPA* Krakowſkiego, tudźieſz *PRZESWIĘTNEY KAPITUŁY* Krákowſkiey, ktorzy Jáłmużna iuż po cześći to mieyſce prowidowali, wſzyſtkich JASNIE OSWIECONYCH, JASNIE WIELMOZNYCH, WIELMOZNYCH, NAYPRZEWIELEBNIEYSZYCH, ICHMOSCIOW, ták Duchownych, iáko y Swieckich wſzelakiey Godnośći Oſob, pilnie y goraco MAGISTRAT Krákowſki upráſza, áby wſpomnione mieyſce Lazaret Jáłmużna y ſzczodrobliwośćia ſwoia zapomagali, pewni bedac, że od Nieba ſtokrotna zá to odbiera nádgrode y wiecznie y docześnie. A że mieyſca pomienionego Lázáret názwanego ieſt Prowizo-

wizo-

wizorem *SZLACHETNY JMC PAN* MICHAŁ AWEDYK Radzca y Lonher Miaſta Krákowa, zaczym ktożkolwiek z ſzczodrobliwośći Swoiey, Jałmużną wſpomnione Uboſtwo zárátowáć y opatrzyć zechce, Tenże IMC odbieráć bedźie. Do tego w Kośćiołach ná JUBILEUSZ náznáczonych, z Dyſpozycyi *JASNIE OSWIĘCONEGO XIĄZĘCIA JMCi BISKUPA* Krakowſkiego, Skrzynie ná Jáłmużne poſtáwione bedą, z ktorych wſzelka kollekta ná toż Uboſtwo obrocona bedźie. Wiec áby káżdego pobożność do tego miłośiernego uczynku przez Jáłmużne dla Ubogich náklonić mogła, Tenże MAGISTRAT Krakowſki upraſza, ktorą uczynność Ubogim oświadczoną káżdemu Niebo błogosławieńſtwem y długim pożyćiem nádgrodźi. *Datum. W Ratuſzu Krakowſkim. Dnia* 17. *Lutego Roku Pańſkiego* 1751.

BUR-

BURMISTRZ Y RADA
MIASTA STOŁECZNEGO KRAKOWA.

Z Powinnośći Urzedu Náſzego, wſzem w obec y kázdemu z oſobná, do wiadomośći podaiemy. Iż chcąc w porządku wſzyſtkih gromadzących ſię, ná náſtepuiący JUBILEUSZ Wielki w Roku Teraźnieyſzym 1751. Dnia 7. Márca zaczynaiącym ſię, á kończącym ſię Dnia 5. Września, w dobrym rządźie, ſkromnośći y porządku utrzymać, zálecamy pilnie y przykazuiemy, áby káżdy to obſerwował.

1.

UBodzy Krákowſcy y Przedmieyſcy nie mają ſię mieſzać do Kártek dawanych do Lazaretu, áni do porcyi ćiſnąć ſię, gdyż tákowi poznani, karę w Lazarećie odbierą.

2.

PRzychodzący, Pielgrzymowie y Ubodzy do Krákowa, odbieráć powinni Kártki dźiś ná jutro od godźiny drugiey po południu,

łudniu, áż do godźiny czwartey, w Kámienicy ná Wendyćie JMCi PANA MICHAŁA AWEDYKA, RADCY Krákowſkiegó, y PROWIZORA Lázaretu, drugiey od rogu przy Penitencyaryi ku Bramie Nowey idąc, gdźie bedźie Táblica z nápiſem y Dzwonek, á kto tych godźin minie, czekáć powinien Kartek, áż do Dnia náſtepuiącego. Ktoreto Kartki wydawáć bedą.

W Niedźiele,

Imć. P, Franciſzek Soldadini, Radzcá Krakowſki.
Imć Pan Balcer Szulc, Radzca Krakowſki.

W Poniedźiałek,

Imć Pan Alexander Kikuſinus, Radzca Krakowski.
Imć P. Łukaſz Szoſtakiewicz, Radzca Krakwski.

We Wtorek.

Imć Pan Chryſtyan Jeingling, Radzca Krakowski.
Imć Pan Balcer Hintz, Radzca Krakowski.

We Srzode,

Imć Pan Jan Dźianotty, Radzca Krakowski.
Imć Pan Michał Wohlman, Radzca Krakowski.

We Czwartek,

Imć Pan Jozef Laśkiewicz, Radzca Krakowski.
Imć Pan Michał Florkowski, Kupiec Krakowski.

W Piątek,

Imć Pan Jerzy Sohner, Radzca Krakowski.
Imć Pan Jozef Wałkonowski, Syndyk M. K.

W Sobotę,

Imć Pan Jozef Zaleski, Radzca Krakowski.
Imć. Pan Michał Awedyk, Radzca Krakowski.

3.

WYdane zaś będą te kartki ná pięć Dni ná ſame Obiady, y káżdy Pielgrzym Dni naznaczonych pilnować powinien, bo czy ieden czy dwa Dni opuśći, Porcyą ſobie opuśći.

ZAden niema obcy Pielgrzym ważyć sie wźiawszy ráz kártki, drugi raz po nie zapedzać sie, gdyż poznany czy przy wydaniu kartek, czyli przy odbieraniu w Lazarećie, káre zámiast Porcyi odbierze.

5.

UBodzy do Lazaretu w każdy Dźień schodźić sie powinni trzeźwo, skromnie, o godźinie dźiesiatey przed południem, Obiád záś zaczynáć sie bedźie, o godźinie dwunastey punktualnie, przed ktorego zaczećiem Paćierz wszyscy mowić beda zá Dobrodźiejow, po Stole zaś za Umarłych, Odbierać kartki beda,

W Niedźiele.

Imć. Pan Karol Toriani, Radca Krakowski.
Imć Pan Jozef Bartsch, Radzca Krakowski.

W Poniedźiałek.

Imć Pan Piotr Szaster, Radzca Krakowski.
Imć Pan Jerzy Sohner, Radzca Krakowski.

We

We Wtorek.

Imć P. Franciſzek Soldadini, Radzca Krakowski

Imć Pan Balcer Szulc, Radzca Krakowskt.

We Srzodę.

Imć P. Chryſtyan Jeingling, Radzca Krakowski.

Imć Pan Karol Tuſſek, Radzca Krakowski.

We Czwartek.

Imć Pan Jan Laśkiewicz, Radzca Krakowski.

Imć Pan Jozef Faiſtemantel, Radzca Krakowski.

W Piatek.

Imć Pan Michał Awedyk, Radzca Krakowski.

Imć Pan Jozef Laśkiewicz, Radzca Krakowski.

W Sobotę.

Imć Pan Felix Treffler, Radzca Krakowski.

Imć Pan Michał Wohlman, Radzca Krakowski.

Do Dyſpozycyi zaś Obiadow uproſzone ſa Ichmość.

W Niedźielę.

Jeymość P. Wiktorya Awedykowa. R. K.

W Poniedziałek.

Jeymość Pani Elżbieta Szaſterowa, R, K.

We Wtorek.

Jeymość Pani Tereſſa Soldadinia, R, K.

We

We Srzodę.

Jeymość Pani Barbara Toriania, R, K.

We Czwartek.

Jeymość Pani Domicilla Smidowa, Ł. P. W.

W Piatek.

Jeymość Pani Anna Wohlmanowa, R. K.

W Sobotę.

Jeymość Pani Magdalena Trefflerowa, R. K.

6.

UBodzy y Pielgrzymi, przychodzacy do Krakowa, dla doſtapienia JUBILEUSZU nie powinni dłużey bawic w Mieście, tylko do piatego Dnia, na co beda Ludźie wyſadzeni mieli dozor do obſerwowania ich, a ktorzy temu poſłuſzni nie beda z kara za Miaſto wygnani beda, à ieżeli po drugie ulbo po trzećie wroći ſie do Miaſta, dwoiaka też lub troiaka kare odbierze.

7.

WSzyſtkich Ubogich y Pielgrzymow przeſtrzega ſie, aby skromnie w Mieśćie y w Lazarećie zachowali ſie, bo kłotnikow y

chała-

chałaśnikow, ieżeli w Mieśćie w czym wykrocza, na Ratuſz brani y karani beda, á ieżeli w Lazarećie, tam kare odbiera.

8.

UBodzy po ulicach aby ſie nie włoczyli y Ludźiom nie naprzykrzali ſie, w Kościołach, aby Nabożeńſtwa nie przeſzkadzali, gdyż iak wynida z Kośćioła, ná Ratuſz brani y karani beda.

9.

TUteyśi Ubodzy powinni ſwoich Kośćiołow pilnować, y znaki Mieyskie mieć, bo ktory znaydźie ſie bez znaku, z Miaſta wypedzony bedźie, a z Przedmieśćia do Miaſta nie bedźie wpuſzczony.

10.

W Lazarećie dla tychże Pielgrzymow bedźie bywał Katechizm o godźinie pierwſzey po południu, á ieżeli ſłota bedźie to w Kośćiele Wielebnych Xieży Miſſyonarzow na Stradomiu.

11,

MUzyki po gospodach y ochoty swáwolne podczas tàk Swietego czasu niepowinny bywać, gdyż takowych Ranty zabierać y kare odbierać beda.

12,

PAnowie Rotmistrze y Dźiesiatnicy po swoich Wiertelach dogladać beda, aby podeyrzani y włoczegowte nie znaydowali sie w Mieśćie, Co wszystko áby każdy wiedźiał, y niewiadomośćia sie nie wymawiał, oznaymuiemy, w Ratuszu Krakowskim, *Anno Magni Jubilæi Cracoviæ*, 1751, *Die* 17, *Februarii*.

Iacobus Iosephus Tobolski S. R. M. &
Vrbis Cracoviæ Secretarius & Notarius.

A Gdy już zblizył się czas naznaczonego przez Proces *I. O. XIAZĘCIA IMCi BISKVPA* krakowskiego IVBILEVSZV, záczęto wydawać w Sobotę kartki w naznaczoney kamienicy, to iest *Die 6. Martij*. te przez cáłe Sześć Miesięcy kontynuowanò, ktore takowe były;

W Lazarećie Krakowſkim źá Brámą Nową wydane będą Porcye *pro Die* 7. 8. 9. 10. 11. *Martij*. Y tak *conſequenter* na inne Dni. A lubo w Suplice Magiſtratu tylko na trzy Dni naznaczone były Porcye, iednák gdy wyćiągała potrzeba dla wygody Vbogich, że im pięć Dni do Obchodow Kośćiołow náznaczono, dwa Dni przyczynione bydź muśiały.

Y lubo w ſłotny czas zaczęła ſię w Lazarećie ta przysługa Vbogim, iednak z ochotą każdy naznaczoney Funkcyi ſwoiey pilnował.

PRzewielebni zaś Oycowie Miſſyonarze całe Sześć Mieſięcy w tym Lazarećie pracowali, Katechiſowali, Prædykowali, Spowiedźi ſłuchali, nieuważaiąc na czas źimny, słotny, upały ſłoneczne, wiatry, ná co wyſtawione były dwie Ambony; Ludźi zaś ták wielkie mnoſtwo bywało, że Ich ták wielka obſzerność Lazaretu pomieśćić niemogła, áż ná Drzewach, Parkanach, Budynkach, dla ſłuchania Nauki y Kazania wieſzali ſię z azardem zdrowia, á z Łaſki Boſkiey koždy bez ſzwanku.

Pokazali Ci Wielebni Miſſyonarze, że ſą *Veri imitatores* Apoſtolſkich Prác Swiętego WINCENTEGO a PAVLO Fundatora ſwego, bo przy żárliwych ſwych Kázaniach wielu Ludźi do ſkruchy prawdźiwey pobudźili, y wielki pożytek Kośćiołowi Swiętemu w Duſzach ludzkich uczynili.

Z iaką

Z Iaką záś ochotą y pokorą wielu godnych Senatorow, Senatorek, znacznych w Kośćiele Bożym Prałatow, Szlacheckich Osob, znacznieyszych z Miasta, y Zákonnych, iáko to osobliwie Stárszych Zakonu Kapucyańskiego do Stołow służyło, iáwno cáłemu Krákowowi dostało się wiedźieć y cáłey Polszcze, bo na tak wielki konkurs Vbostwa nietylko z całey Polski, y Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Prus, Ruśi, Podola, Mazosza, Podlasia, ále też Włochow, Niemcow, Czechow, Morawow, Węgrow, Slęzákow, Hiszpanow, Szkotow, Sárdyńczykow, Hollendrow, Persow, Ormianow, Wenetow było zgromadzenie Pielgrzymow, iáko każdego Imionia y Przezwiska *testantur* w Regestrach. Nad to pod ukrytym Imieniem w tymże Lazarećie wielcy Ludźie w Osobach Pielgrzymow Porcyą się kontentowali, co nie z potrzeby, ále z pokory y poniżenia samych siebie czynili.

BYła Infirmarya dla Chorych, ále tylko Męszczyzn, w ktorey było Łożek dwanaśćie, w tey Infirmaryi niewakowały też Łożka, bo przez całe Sześć Miesięcy po kilku Chorych bywało á z łáski Boskiey ieden Człowiek tylko umarł, bo mieli kurácyą przez Ichmośćiow Doktorow, Aptekarzow, Cyrulikow, ktorzy z samey Miłośći Chrześćiańskiey tymże Vbogim usługowali, Medykamenta z Aptek prowidowali, zá co Im BOG będźie sowitą nádgrodą.

Ze

ZE zaś dla Białychgłow nie było w Lázárećie Mieyśca ná Infirmaryą, więc zá Prozbą PROWIZORA oddawane były do Wielebnych Siotr *Charitatis*, ktore ták wielkie o nich ſtarania miały, że żadna z tych chorych nie umarła, lubo ich około dźieśiąćiu było, niech te ſtárania y fatygi od BOGA y ſzczodrobliwych Dobrodźiejow nádgrodzone będą.

Było do usługi tym Vbogim dwoch Kucharzow; dwie Białogłowy, trzech Parobkow, á kiedy wyćiągała potrzeba, to naymowano Ludźi.

Porcye dla tych Peregrynantow tákowe były.
W Mięsne Dni.

Sztuka Wieprzowiny po Groszy dwa z Barſzczem.
Sztuka Mięsa po Groszy trzy z Grochem álbo Krupami.
Porcya Kapusty álbo Grochu rozćieranego.
Połgarca Piwa.
Bochenek Chleba za groszy trzy.

W Postne dni.

Barſzcz.
Puł Sledźia.
Kasza Ięczmienna, álbo Iaglana, lub Groch, álbo też Kasza Tatarczana.
Kàpusta álbo Groch rozćierany.
Bochenek Chleba za Groszy trzy.
Połgarca Piwa.

Też

TEż Porcye wydawane były ná Obiady y Wieczerze Czeladźi. Táż Czeladź była Pensyonowana, iednemu po Złotych Trzy ná Tydźień.

BYł y Lektor do czytania Salaryowany. Trzymano y Pisarza do Dyspozycyi Szpiżárnie, ktory był Salarysowany Tynfow trzy ná Tydźień, Wikt zaś miał nie z Porcyi Lazareckiey, ále z łáski pewnych Dobrodźiejow.

W Kaplicy Lazareckiey przez S. p. *Iáśnie Oświeconego Xiażęćia Imći* IĘDRZEIA TRZEBICKIEGO *Biskupa Krakowskiego Xiażęćia Siewierskiego* wystawioney bywały Msze w Swięta *pro omnibus Benefactoribus* applikowane, iáko też śpiewana Msza *in Festo Inventionis Sanctæ Crucis, Die Tertia Maij*, ná ktorych Mszách Swiętych znáczny konkurs Ludźi bywał.

GDy nástępował czas Obiadowy trzy kwadranse ná Iedenástą, dzwoniono áby się gromadźili Vbodzy do prezentowania kartek, po ktorey rewizyi pusczani byli do Stołu Vbodzy, po wpuszczaniu dzwoniono powtornie ná Obiad, przed ktorego záczęćiem był kleryk ktory z niemi odprawiał Páćierze, iáko też y po stole. Często od rożnych Dobrodźiejow

roz-

rozdawáne były Vbogim Eleemozyny, za ktore osobne im Modlitwy náznaczone bywały.

NAstąpił szczęśliwie Dźień Piąty Września, kończący się Missyi w Lazarećie, w Káplicy tegoż Lazaretu zaczęły się Msze SS. *pro Benefactoribus*, y za tych co Powietrzem w tymże Lazarećie y podczas Głodu pomarli, przy wielkim konkursie Ludźi, ktorzy od godźiny Czwartey ráno zgromadźili się, á po Godźinie Osmey záczął Kázánie ieden *ex Patribus Missionarijs zelosissime* żegnaiąc y nápominaiąc Audytora, żeby się nie wracali do złych nałogow. Dźiękowáł I. O. Xćiu JMCi Biskupowi Krakowskiemu, zá Iego szczodrobliwość, że ná Reparacyą Lazaretu y Sustentacyą Vbogich znácznie łożył, dźiękował wszystkim Benefaktorom za szczodre Iałmużny, wspomniał y zálećił Modlitwom Dobrodźiejow zmarłych tego Lazaretu, iáko to: *I. O. Xćia Imći* IĘDRZEIA TRZEBICKIEGO ktory *post Hostilitatem primam Sveticam erexit* pogorzały Lazaret, nie przepomniał *I. O. Xćia Imći KAZIMIRZA ŁVBINSKIEGO Biskupa Krakowskiego, Xiążęćia Siewierskiego*, ktory będąc *Szufraganem Krakowskim*, y *Administratorem* Biskupstwa podczas Wielkiego IVBILEVSZV, *in Anno* 1701, wielu Vbogich karmił w tym Lazarećie, á gdy został *Biskupem Chełminskim* y powtornie *Administratorem* Biskupstwa Krakowskiego, podczas Powietrza,

in

in *Anno* 1707. 1708. iak wiele łożył na zapowietrzouych, á dopieroż zostawszy Biskupem Krakowskim gdy Powietrze *in Anno* 1710. przez cały prawie Rok było w Krakowie nieumknął szczodrobliwey ręki. Tenże Swiątobliwy Biskup po uspokoieniu Powietrza upadłych ná Fortunach Obywatelow Krakowskich Eleemozyną znaczną (utaiwszy Imienia swego) rátował przez naznaczone od siebie Osoby. A gdy nástąpił *in Anno* 1712. Głod ćięszki, á z tego łożne Choroby śmiertelne, w tymże Lazarećie wielu Chorych żywił, y zdrowych wspomagał. Nie przepomniał *I. O. X IMCi KONSTANTEGO, FELICIANA SZANIAWSKIEGO, Biskupa Krakowskiego, Xiażęćia, Siewierskiego* Wielkiego Senatora y Pacyfikatora Krolestwa Polskiego, ktory tákże podczas Wielkiego IVBILEVSZV *in Anno* 1726. Lazaret zruynowany z skarbu swego reparować kazał na Trzysta Vbogich przez Mieśiąc pierwszy codźienni por·ye prowidował, drew na Kuchnie y Oleiu ná cał IVBILEVSZ opatrzył. Zakończył *facundo ore* toż K·zánie po godźinie Dźiewiątey.

PO kazaniu Imć X. SVPERIOR *Domûs Strador sis* zaczął Wotywę *pro Gratiarum act·ne* Panu GV, za szczęśliwe zakończenie Missyi, y za Do·vstwa Boskie, że ták wiele Ty

tywy intonował *Te DEVM Laudamus*, przy odgłośie Trąb, Kotłow, y Kapelli. Ná tym Nabożeństwie ták wiele było Ludźi, że w Lazareckim Podworcu, ná Drzewach, Budynkach, Parkanach zmieśćić się nie mogli, *plus vel minus* przeszło ná Dwanaśćie Tysięcy zgromadźiło się Ludźi, náwet ná Págorkach zą Lazaretem znaydowali się, gdźie w Kaplicy ná gorze wystawioney mogli słuchać Mszy SS. bardzo liczno klęczeli, y gorąco Boski Maiestat błagali *cum effusione lachrymarum*. Zá co niech będźie Chwała nieopowiedźianey Boskiey Opatrzności.

Liczbá wynośi Porcyi z Czeladźią y Choremi 33715.
Oprocz przychodniow w kuchni żywiących się.

W Niedźielę zakończyły się Obiady, dla podrożnych: W Poniedźiałek Dnia Szostego Września traktowano u dźiewiętnastu Stołow, y Stolikow, w piąćiu Izbach, y trzech Sieniach Vbogich Krakowskich, ták Spitalnych, iáko y Kośćielnych, było Osob u Stołow Szećset. A z osobna w Kuchni przeszło Dwieśćie. żáden głodny z Vbogich nie odszedł.

Co Niech bedźie
BOGU w TROYCY JEDYNEMU
Iá Chwa[ła] Amen.